

Pierwsze kroki z narzędziami TOC w klasie przedszkolnej, czyli o tym jak uniwersalne elementy i metodykę pakietu *Kuferek Tajemnic* można wykorzystać w codziennej pracy.

Narzędzia TOC zastosowałam w grupie dzieci pięcioletnich uczęszczających do oddziału przedszkolnego 0a przy Szkole Podstawowej w Zwierznie. Wprowadzając kolejno: gałąź logiczną, chmurkę oraz drzewko ambitnego celu, wsparłam się na baśni „Czerwony Kapturek”.

Poniżej zamieściłam krótkie informacje odnośnie przeprowadzonych zajęć z wykorzystaniem poszczególnych narzędzi. Były to nasze (moje i dzieci) pierwsze kroki na ścieżce TOC. Nie opisałam szczegółowo całego przebiegu, ale wybrałam, według mnie, ważniejsze elementy.

Gałąź logiczna

Gałąź logiczna, z wykorzystaniem ilustracji do treści tekstu, ułatwiła dzieciom ustalenie chronologii zdarzeń. Liście gałęzi zostały zastąpione obrazkami, a ruch dziecka przy opowiadaniu historii, okazał się czymś bardzo naturalnym.



Zakrycie przeze mnie wybranej ilustracji spowodowało dzieci dokonania analizy treści w celu ustalenia, którego fragmentu baśni brakuje. Było również pomocne przy wykonaniu następnego zadania polegającego na samodzielnym znalezieniu brakującego fragmentu baśni w otrzymanej historyjce.



Dzieci tworzyły również gałąź prostą krótką z wykorzystaniem emotikonów.



Maluchy wymyślały także inny przebieg baśni do danego fragmentu, który następnie opowiadały sobie wzajemnie w parach.



Dopełnieniem całości okazały się scenki dramatowe. Początkowo były one zgodne z utworem, ale później dzieci odgrywały ich zmienioną wersję, np. Czerwony Kapturek miał grzecznie odmówić wilkowi podania informacji dokąd zmierza.



Gałąź jest bardzo przydatna przy ustalaniu chronologii zdarzeń, ukazywaniu związków przyczynowo-skutkowych, dokonywaniu analizy tekstu, ale nie można zapominać o tym, iż doskonale przygotowuje dzieci do wypowiedzania się pełnymi zdaniami.

Chmurka

W trakcie zajęć z *chmurką*, dzieci rozpoznawały i nazywały różne emocje, określały też, jakie emocje towarzyszą konfliktom i kłótniom. Muszę przyznać, że robiły to bezbłędnie.



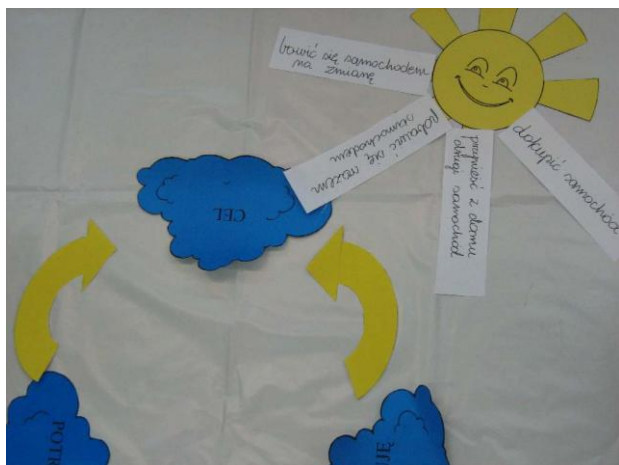
Bazując m.in. na swoich doświadczeniach, maluchy podawały przyczyny konfliktów oraz osoby, które mogą być ze sobą skonfliktowane.



Dzieci odgrywały scenki kłótni z wykorzystaniem maty z *chmurką*. Operowały przy tym niezbędnymi pojęciami określając na początku swoje żądania poprzez sformułowanie „chcę...”, przechodząc do określenia swoich potrzeb – „potrzebuję”, a na koniec poszukując wspólnego celu.



Słoneczko szczęśliwych rozwiązań pokazało dzieciom, na ile różnych sposobów można rozwiązać dany konflikt, aby osoby w nim uczestniczące czuły się zadowolone, ponieważ zostały zaspokojone ich potrzeby.



Oczywiście nie zabrakło nawiązania do „Czerwonego Kapturka”. Padały różne przykłady konfliktów, które zaistniały lub mogły zaistnieć między bohaterami baśni. A były to m.in.:

- konflikt zewnętrzny pomiędzy wilkiem a Czerwonym Kapturkiem, czy wilkiem a babcią,
- konflikt wewnętrzny wilka, który z jednej strony chciał zjeść Czerwonego Kapturka, a z drugiej strony, chciał ocalić dziewczynkę.



Chmurka okazała się rewelacyjnym narzędziem służącym do rozwiązywania konfliktów, przede wszystkim dlatego, iż to same dzieci były autorami tych rozwiązań. Po krótkim czasie jej stosowania, gdy pojawił się jakiś spór, na samo hasło „*wyjmujemy chmurkę*”, od razu uśmiechały się do siebie, a różne rozwiązania konfliktu same cisnęły się na ich usta.

Drzewko ambitnego celu

Aby ułatwić dzieciom zrozumienie pojęcia „ambitnego celu”, zajęcia rozpoczęliśmy od rzucania woreczkiem do celu. Niektóre z nich próbowały kilkakrotnie, aż wszystkim się to udało. W bardzo naturalny sposób dzieci doszły do wniosku, że osiągnięcie tego celu nie było takie proste.



Rozmawialiśmy o tym, iż gdy dążymy do zrealizowania wyznaczonego sobie celu, możemy napotkać różne przeszkody, ale nie powinny one nas zniechęcać, lecz pobudzać do podjęcia działań, które pomogą je pokonać. Dzieci określały swoje indywidualne „ambitne cele”, ale też podawały przykłady wspólnych dla całej grupy. Wróciliśmy przy tym do „Czerwonego Kapturka”, a maluchy szybko znalazły ambitny cel dla dziewczynki, którym było bezpieczne dojście do babci. Następnie bez problemu określiły przeszkody, które mogłyby uniemożliwić osiągnięcie wyznaczonego celu:

- czyhający w lesie podstępny wilk, który chce zdobyć informacje od dziewczynki,
- możliwość zgubienia się w lesie,
- różne rzeczy w lesie, które mogły zaciekawiać dziewczynkę i dlatego mogła zboczyć ze ścieżki.

Działania zmierzające do pokonania tych przeszkód dzieci określiły następująco:

- nie rozmawiać z wilkiem,
- poprosić leśniczego o wskazanie drogi do domku babci,
- nie rozglądać się dookoła i nie zbaczać z wyznaczonej ścieżki.



Po przejściu tych wszystkich kroków, cel został osiągnięty, a Czerwony Kapturek szczęśliwie dotarł do swojej chorej babci. Dzieci były bardzo zadowolone z takiego przebiegu baśni i z tego, że przechytrzyły złego wilka.

Dokonując krótkiego podsumowania, chcę podzielić się swoimi spostrzeżeniami:

- Dzieci bez problemu przyswoiły nazewnictwo poszczególnych narzędzi.
- Wprowadzający w tematykę zajęć *kuferek*, który krąży między dziećmi, to prawdziwy skarb rozbudzający ich wyobraźnię i dociekliwość, gdyż nigdy nie wiedzą, jakie tajemnice w sobie kryje.
- Wszystkie zajęcia okazały się sukcesem, gdyż w każdym dziecku wzbudziły zaciekawienie i każde dziecko angażowały do aktywności przez myślenie i działanie.
- Możliwości wykorzystania narzędzi TOC w celu realizacji treści z podstawy programowej są nieograniczone, wszystko zależy od naszej inwencji.



LIDER TOC – mgr Anna Piór
nauczyciel Szkoły Podstawowej w Zwierznie